

Sygn. I C 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Powiatowego Rzecznika Konsumentów w L.**

przeciwko **(...)Spółce z o.o w W.**

o nakazanie

1. nakazuje pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. aby zaprzestał naruszania dóbr osobistych J. M. i usunął skutki tego naruszenia poprzez złożenie wniosku o usunięcie wszelkich informacji o konsumencie J. M. i rzekomym zadłużeniu konsumenta względem pozwanego z bazy danych Krajowego Rejestru Długów – Biura (...) Spółki Akcyjnej we W. w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku ;

2. nakazuje pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. aby zwrócił się do Krajowego Rejestru Długów z wnioskiem o opublikowanie na stronie (...) oświadczenia o treści: „Oświadczam, iż brak było podstaw do powiadamiania Krajowego Rejestru Długów – Biura (...) Spółki Akcyjnej we W. o niezapłaconych zobowiązaniach konsumenta Pana J. M. w stosunku do (...) spółka z o.o. z tytułu niespłaconego kredytu.” w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 152/16

UZASADNIENIE

Powód – Powiatowy Rzecznik Konsumentów w L. działając na rzecz konsumenta J. M. wniósł przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozew o nakazanie zaprzestania naruszania dóbr osobistych konsumenta i usunięcie skutków tego naruszenia poprzez nakazanie złożenia wniosku o usunięcie wszelkich informacji o konsumencie i rzekomym zadłużeniu konsumenta względem pozwanego z bazy danych Krajowego Rejestru Długów – Biura (...) Spółki Akcyjnej we W. w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oraz by pozwany zwrócił się do Krajowego Rejestru Długów z wnioskiem o opublikowanie na stronie (...) oświadczenia o treści: „Oświadczam, iż brak było podstaw do powiadamiania Krajowego Rejestru Długów – Biura (...) Spółki Akcyjnej we W. o niezapłaconych zobowiązaniach konsumenta Pana J. M. w stosunku do (...) spółka z o.o. z tytułu niespłaconego kredytu” w terminie

14 dni od uprawomocnienia się wyroku . Na uzasadnienie wskazał, że we wrześniu J. M. zamierzał zawrzeć z (...) Bankiem S. A. w G. Oddział w L. umowę kredytu na finansowanie odkurzacza do domu. Bank odmówił mu udzielenia kredytu wskazując, iż konsument figuruje w Krajowym Rejestrze Długów. Konsument zgłosił się do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w L., któremu wyjaśnił, że w 2015 r. otrzymał wezwanie do zapłaty od pozwanego, na które nie zareagował, gdyż nie zawierał z pozwanym żadnej umowy i wg swojej wiedzy nie był mu nic dłużny. Nic nie było mu wiadomo, by (...) S. A. dokonała kiedykolwiek komukolwiek wypłaty odszkodowania do wypłaty którego był zobowiązany konsument. Na wezwanie R. pozwany przesłał dokumenty związane z wierzytelnością. Po zapoznaniu się z dokumentami konsument stwierdził, że faktycznie w 1996 r. zawarł umowę o kredyt z (...) Bankiem S. A. ale kredyt ten spłacił w całości w terminie. Bank nigdy nie występował do niego z żadnymi roszczeniami czy wezwaniami o dokonanie dodatkowej wpłaty. Po spłaceniu tego kredytu konsument jeszcze wielokrotnie później zawierał umowy kredytowe z różnymi bankami i zaciągnięte kredyty spłacał. na tej podstawie zbudował sobie pozytywną historię dobrego kredytobiorcy, który w terminie reguluje zobowiązania. J. M. zaprzeczył również aby otrzymał od ubezpieczyciela (...) S. A. jakiegokolwiek wezwania do zapłaty. Pozwany odmówił dobrowolnego usunięcia wpisu z (...). Powód argumentował, że pozwany udostępniając w (...) informacje o rzekomym zobowiązaniu J. M. naruszył dobra osobiste konsumenta takie jak wizerunek, renomę i wiarygodność kredytową wobec banków. Wieloletnia pozytywna historia kredytowa, z której wynika, że konsument terminowo i sumiennie spłacał wszystkie zaciągnięte przez siebie kredyty została zaprzepaszczone tym jednym wpisem. Powód podniósł, że dobre imię osoby jest łączone z opinią jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej odpowiedzialności. Dobre imię osoby naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują jej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie swych zadań. W dzisiejszych czasach regułą jest sprawdzanie rzetelności danego podmiotu w Krajowym Rejestrze Długów. Faktem powszechnie znanym jest również to, że osoba której imię i nazwisko oraz inne informacje gospodarcze w tym rejestrze ujawniono, postrzegana jest przez instytucje finansowe za osobę niewiarygodną. Powód wskazał, że konsument w całości spłacił zgodnie z harmonogramem zaciągnięty w (...) Banku kredyt. Świadczyć może o tym również fakt, że ani wskazany bank ani też ubezpieczyciel od którego pozwany rzekomo nabył wierzytelność przez 15 lat nie podjęli przeciwko konsumentowi żadnych kroków prawnych mających na celu realizację swojego roszczenia. Konsument nie może obecnie przedstawić żadnego dokumentu potwierdzającego spłatę kredytu, ponieważ z uwagi na znaczny upływ czasu wszystkie dokumenty wyrzucił. Zdaniem powoda naruszenie dobra osobistego konsumenta nastąpiło poprzez działanie pozwanej spółki, która przesała informację o istniejącym wobec niej zadłużeniu powoda do Krajowego Rejestru Długów Biura (...) S. A. nie mając ku temu żadnych podstaw. Nie może budzić wątpliwości, że umieszczenia danych tej osoby jako dłużnika w (...) godzi w jej dobre imię, a w szczególności zmierza do nieuzasadnionej windykacji roszczenia.

Pozwany – (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Podniósł przy tym, że zgodnie z prawem i w dobrej wierze nabył od (...) S. A. V. (...) przysługującą jej wobec J. M. wymagalną wierzytelność wraz ze wszystkimi przynależnymi prawami. Roszczenie (...) sp. z o. o. w stosunku do J. M. powstało i nadal istnieje. Powód podważa obowiązek spłaty, twierdząc, że zawarł umowę o kredyt z (...) Bankiem S. A. ale kredyt ten spłacił w całości zgodnie z harmonogramem w terminie. Powód nie złożył jednak żadnego dokumentu na tę okoliczność. Pozwany wywodził także, że to na J. M. w myśl art. 6 kc spoczywa ciężar dowodu, jako, że wywodzi skutki prawne z tego, że pozwanemu nie przysługuje uprawnienie. Powód za pośrednictwem Agencji (...) sp z o.o. zawarł z (...) Bankiem S. A. umowę z dnia 28 lipca 1999 r. o kredyt konsumpcyjny na zakup mebli, której nie spłacił. Zapłata należnych bankowi wierzytelności została ubezpieczona w (...) S.A. W związku z niepełną spłatą wierzytelności przez J. M. bank przeniósł przysługującą mu wierzytelność na rzecz C. w zamian za wypłatę odszkodowania. O zmianie wierzyciela dłużnik został poinformowany pismem z dnia 04.04.2001 r. Przedmiotowe odszkodowanie zostało wypłacone dnia 24.04.2001 r. Wg twierdzeń pozwanego mimo podjętych przez bank (...) działań zmierzających do odzyskania niespłaconego przez powoda kredytu, powód należnych wierzycielom pieniędzy nie oddał. Zarówno bank jak i C. kierowały pisemne wezwania do zapłaty do J. M.. Pozwany wskazał także, że wszystkie wezwania do zapłaty kierowane do dłużnika były adresowane na adres ul. (...) w L., tj. adres, który jest wskazywany w toczącym się postępowaniu. Stąd wg pozwanego twierdzenia o nieotrzymaniu żadnego wezwania należy uznać za gołosłowne. W dniu 19.04.2011 r. C. przelała przysługującą jej należność na rzecz

pozwanego. O kolejnej zmianie wierzyciela dłużnik został powiadomiony pismem z dnia 29.09.2011 r. Jako nabywca wierzytelności pozwany skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i zgłosił dane J. M. do Krajowego Rejestru Długów. Wpis byłby nieprawidłowy w przypadku wykazania przez powoda że zobowiązanie to nigdy nie istniało i nie istnieje. Ustawa umożliwia natomiast wpis do (...) wierzytelności przedawnionej. Przedawnienie nie ma bowiem znaczenia dla istnienia i wymagalności długu, a przede wszystkim nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania. Powód nie wykazał w żaden sposób, że wierzytelność nie istnieje, a jedynie gołosłownie powołuje się na twierdzenia o jego spłacie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 28 lipca 1999 r. J. M. zawarł z (...) Bankiem S. A. umowę o kredyt konsumpcyjny na zakup mebli. Zadłużenie miało zostać spłacone w 18 miesięcznych ratach.

(bezsporne, nadto umowa kredytu z dnia 28 lipca 1999 r. – k. 39-40)

W dniu 24 lutego 2001 r. pracownik (...) Banku S. A. sporządził wezwanie do zapłaty, z którego wynika, że w związku z nieterminową spłatą rat powstały niedopłaty w ratach (w wysokościach od 1,79 zł do 7,65 zł) na łączną kwotę 59,69 zł. Wezwania tego nie wysłano J. M..

(dowód: wezwanie – k. 45, zeznania świadka J. M. – k. 87-87v)

Pismem z dnia 4 kwietnia 2001 r. (...) Bank S. A. zwrócił się do T.U. (...) S. A. o wypłatę odszkodowania wobec zaprzestania spłaty należności ratalnej przez dłużnika. Do pisma załączono kopię umowy kredytowej i kopię ponaglenia dłużnika.

(dowód: pismo z dnia 4 kwietnia 2001 r. – k. 42)

W tym samym dniu dyrektor oddziału (...) Banku S. A. w S. sporządził pismo pt. „Przelew wierzytelności” w którym stwierdzono, że (...) Bank S. A. przenosi na T.U. (...) S. A. wierzytelności z tytułu umowy sprzedaży ratalnej zawartej z J. M.. Jednocześnie sporządzono „zawiadomienie o przelewie wierzytelności”. Zawiadomienia nie wysłano do J. M..

(dowód: pisma z dnia 4 kwietnia 2001 r. - k. 43, zeznania świadka J. M. – k. 87-87v)

Dnia 29 maja 2001 r. T.U. (...) S. A. sporządziło wezwanie do zapłaty kierowane do J. M. informując, że jako ubezpieczyciel spłat ratalnych zapłaciło zaciągnięty w (...) Banku kredyt wraz z odsetkami karnymi. Wezwania tego nie wysłano do J. M..

(dowód: pismo z dnia 29 maja 2001 r. – k. 41, zeznania świadka J. M. – k. 87-87v)

Dnia 19 kwietnia 2011 r. C. T..U. S. A. (...) zawarła z (...) – Finanse sp. z o. o. umowę sprzedaży wierzytelności, wśród których wymieniono wierzytelność wobec J. M..

(dowód: umowa z dnia 19 kwietnia 2011 r. z załącznikiem – k. 46-48)

Pismem z dnia 28 września 2011 r. C. T..U. S. A. (...) zawiadomiła J. M. o dokonanym przelewie wierzytelności wynikającej z niespłaconej umowy sprzedaży ratalnej zawartej w (...) Banku S. A. Po otrzymaniu pisma J. M. udał się do dawnej siedziby (...) Banku, ale tam nikt nie potrafił udzielić mu żadnej informacji.

(dowód: pismo z dnia 28 września 2011 r. – k. 17, zeznania świadka J. M. – k. 87-87v)

Pismem z dnia 16 czerwca 2015 r. (...)sp. z o. o. przesłała do J. M. wezwanie do zapłaty przed dokonaniem wpisu do Krajowego Rejestru Długów. J. M. nie zapłacił wskazanej w nim kwoty, gdyż nie zawierał z tą firmą żadnych umów.

(bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 16 czerwca 2015 r. – k. 74, zeznania świadka J. M. – k. 87-87v)

(...)sp. z o. o. zgłosiła dane J. M. do Krajowego Rejestru Długów.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Występujący w interesie konsumenta J. R. żądał zaprzestania naruszania dóbr osobistych konsumenta przez zamieszczenie jego danych w (...). Z uwagi na treść żądania należało uznać, że podstawą jest art. 24 w zw. z art. 23 kc. Z art. 24 kc wynika, że ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, aby osoba która dopuściła się tego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków (...).

Z samej treści przepisu wynika, że osoba, której dobra osobiste naruszono musi jedynie wykazać fakt naruszenia i określić dobra osobiste zagrożone działaniem osoby trzeciej. Osoba trzecia natomiast powinna wykazać, że działanie nie jest bezprawne, gdyż przepis art. 24 kc zawiera domniemanie bezprawności.

Okoliczności podnoszone przez powoda są w zasadzie w całości bezsporne. nie ulega bowiem wątpliwości, że pozwany doprowadził do wpisania danych J. M. do Krajowego Rejestru Długów. Powszechnie wiadome jest także, że wpis taki niejako automatycznie kwalifikuje wymienioną w nim osobę jako niesolidnego dłużnika, osobę unikającą spłacania długów, niewiarygodną i nieuczciwą. Wszystkie te, jednoznacznie pejoratywne określenia, prowadzą do naruszenia dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, prawa do uznania za uczciwego kontrahenta, pożądanego kredytobiorcy. Okoliczności te ani wydzźwięk społeczno – gospodarczy dokonanego wpisu nie budziły również wątpliwości pozwanego.

Pozwany podnosił jedynie, że działaniu temu nie sposób przypisać bezprawności. Powoływał się przy tym na wypełnienie wszystkich przesłanek wymaganych w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych dnia 9 kwietnia 2010 r. Nie były kwestionowane przez powoda ani przez J. M. przesłanki formalne – wysokość domniemanego zobowiązania, fakt zawiadomienia o wpisaniu do (...) itp. J. M. kwestionował jednak konsekwentnie sam fakt powstania i istnienia zobowiązania powstałego jakoby w wyniku opóźnień w zapłacie rat.

Wbrew obowiązkom wynikającym z ciężaru dowodu pozwany nie wykazał istnienia zobowiązania. Nie stanowi takiego dowodu umowa przelewu wierzytelności ani zawarta przez pozwanego, ani „przelew wierzytelności” dokonany przez (...) Bank S. A. Zgodnie bowiem z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipso habet* – nikt nie może przenieść na inną osobę więcej praw niż sam posiada. Pomijając już oczywistą kwestię, że „przelew wierzytelności” podpisany przez pracownika banku nie zawiera oświadczenia woli (...) S. A. należy podkreślić, że wśród dokumentów brak jest jakichkolwiek dokumentujących należność choćby co do wysokości. Jeżeli zobowiązanie powstało rzekomo w wyniku opóźnień w spłacie poszczególnych rat kredytowych, rzeczą pozwanego było wykazać jaka rata w jakiej dacie wpłynęła do banku i w jaki sposób wyliczono odsetki za opóźnienie. Brak tych danych uniemożliwia jakąkolwiek weryfikację podanych należności tak co do zasady jak i co do wysokości, a okoliczności te nie zostały przez konsumenta przyznane.

Skoro więc pozwany nie udowodnił, że zobowiązanie, na które się powołał istnieje, tym samym nie obalił domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda dokonanego wpisem do (...).

Jednocześnie rozważyć należy podniesiony w odpowiedzi na pozew argument pozwanego jakoby przedawnienie wierzytelności nie stanowiło przeszkody do dokonaniu zgłoszenia, a w konsekwencji wpisu dłużnika do (...). Ze stanowiska pozwanego wynika wprost, że przyznaje on iż zgłoszone roszczenie jest przedawnione, okoliczność tę sąd potraktował więc jako bezsporną.

Nie ulega wątpliwości, że przedstawiona w odpowiedzi na pozew argumentacja w tym zakresie jest zgodna z literą prawa. Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych istotnie nie zawiera zastrzeżenia, że wpisowi nie podlegają roszczenia przedawnione, a konstrukcja przedawnienia w polskim prawie niewątpliwie plasuje takie zobowiązanie w grupie zobowiązań naturalnych, nie zaś wygasłych.

Badając działania podmiotów prawa pod kątem zgodności z prawem sąd ma jednak w każdym przypadku, a w szczególności gdy chodzi o materię tak wrażliwą jak dobra osobiste, obowiązek brać pod uwagę z urzędu treść art. 5 kc. Zgodnie z tą normą nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zdaniem sądu w niniejszej sytuacji prawnej dokonanie zgłoszenia przedawnionego roszczenia do Krajowego Rejestru Długów jest sprzeczne ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa pozwanego i nie może korzystać z ochrony.

Zestawienie bowiem celu i funkcji instytucji przedawnienia z celami i funkcją rejestru dłużników nie pozwala na przyjęcie dopuszczalności ujawniania w tym rejestrze zobowiązań przedawnionych. Możliwość powołania się przez dłużnika na zarzut przedawnienia, a tym samym zwolnienie się z obowiązku zapłaty zostało przewidziane przez ustawodawcę z dokładnie takich przyczyn jakie zaistniały w niniejszej sprawie. Nikt nie jest w stanie gromadzić w prywatnych archiwach niezliczonej ilości rachunków, pokwitowań, dowodów przelewu przez dziesiątki lat. Po pewnym rozsądnym okresie czasu, zwłaszcza w sytuacji gdy dawny wierzyciel nie występuje z żadnymi roszczeniami, dłużnik pozbywa się dokumentów związanych z transakcją. Jego możliwości dowodzenia stają się z upływem czasu coraz bardziej ograniczone, a w kwestii postępowań o zapłatę, to dłużnika obciąża ciężar dowodu spłaty zobowiązania. Instytucja przedawnienia pozwala dłużnikowi odwołać się do upływu czasu i zwolnić się z obowiązku zaspokojenia roszczenia, z którym wierzyciel wystąpił po wielu latach. Umożliwia definitywne zakończenie stosunku dłużnik – wierzyciel. Wpisanie danych dłużnika w takiej sytuacji do (...) stanowiłoby w istocie nowy, niezwykle skuteczny sposób windykacji przedawnionych roszczeń. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że rejestr ten ma znaczenie nie tylko dla prestiżu i społecznego odbioru, ale jest często źródłem informacji dla przyszłych kredytodawców i może stanowić przyczynę (jak w przypadku J. M.) odmowy udzielenia kredytu. Nie ulega wątpliwości, że domniemany dłużnik, od którego wierzyciel żąda 300 zł, spłaci taką należność jeśli w perspektywie ma odmowę udzielenia kredytu w wysokości 100.000 zł, nawet jeśli wierzytelność byłaby przedawniona. W rezultacie prawo odmowy zaspokojenia roszczenia przedawnionego stałoby się wyłącznie formalne, iluzoryczne, gdyż w praktyce wierzyciel mógłby wymusić zapłatę wpisem do (...).

Stanowisko powyższe jest uprawnione również w świetle wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 lutego 2016 r. wydanego w sprawie (...), z którego wynika, że wykładnia systemowa oraz funkcjonalna art. 15 ustawy z 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych w powiązaniu z art. 117 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że niedopuszczalne jest zamieszczanie w rejestrach prowadzonych przez biura informacji gospodarczych, informacji o ciężących na dłużniku zobowiązaniach przedawnionych w sytuacji gdy dłużnik uchylił się od jego zaspokojenia z powodu przedawnienia. Przemawia za tym ochrona interesów dłużnika, który zdecydował się skorzystać z przysługującego mu ustawowo zarzutu przedawnienia, a jeżeli nie ma on obowiązku spełnienia świadczenia, to nie może też być w jakikolwiek sposób represjonowany z powodu odmowy jego spełnienia, w tym także poprzez publikowanie informacji podważających jego reputację i wiarygodność płatniczą.

Z uwagi na powyższe – w pierwszej kolejności wobec braku wykazania istnienia zobowiązania na które powołuje się pozwany, na podstawie art. 24 kc w zw. z art. 6 kc a contrario, a po wtóre wobec bezspornej okoliczności, że zgłoszona została do (...) wierzytelność przedawniona, należało orzec jak w sentencji.

Na oryginale właściwy podpis